

WAPNOMOSCI z BRAZYLII

Rok 36 | CURITIBA, 12 KWIECISIA ABRIL | Nr. 15 | 1961

ODEZWA PREZYDENTA QUADROS DO NARODU

ZAPOWIEDZIAŁ: POZYCZKI BANKU BRAZYLJSKIEGO DLA ROLNIKÓW I KOOPERATYW — ENERGICZNE ŚRODKI PRZECIW SPEKULACJI — USTANOWIENIE CEN NAJWAŻNIEJSZYCH PRODUKTÓW ROLNYCH

Tak dramatycznie jeszcze nigdy dotąd nie przemawiał Prezydent Quadros do narodu jak w ub. tygodniu podczas mowy, która trwała prawie 2 godziny. P. Prezydent zaznaczył w wstępie, że wielu z jego wyborców napewno zapuściło głos. Dlaczego? Bo rząd nowego prezydenta zaczął się liczyć z milionami dymisjami, liczącymi śledztwami w sprawie wielkich nadużyć finansowych, wieloma odmowami udzielenia pomocy różnym instytucjom, a co najważniejsze — nagłą zmianą cen winowajca, której robi się osobę p. Prezydenta.

"Otoż nie ja jestem winien tej nowej drożyznie, stwierdził Prezydent Janio, ale rząd poprzedni. Zresztą, przypomnijmy p. Prezydent, podczas mojej kampanii wyborczej głosiłem, że rządy moje będą rządami liczących ofiar i oszczędności. Wiem, że jestem krytykowany i potępiany przez przeciwników. Nie przejmuję się jednak tym, bo jestem przekonany, że spełnię świątynie moją obowiązkiem".

UBIEGŁY TYDZIEŃ W POLITYCE ŚWIATOWEJ

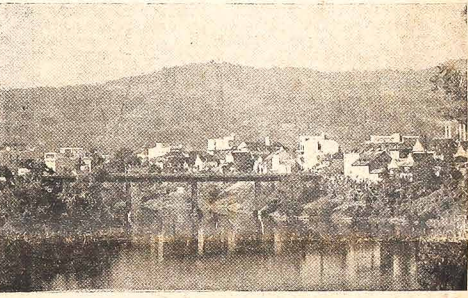
NAJWAŻNIEJSZY WYDARZENIEM: ROZPOCZĘCIE PROCESU ADOLFA EICHMANNA

Proces zbrodniarza wojennego Adolfa Eichmanna rozpoczął się 11 b. m. zwraca na siebie uwagę całego świata. Uczestniczyć będzie w tym procesie około 300 korespondentów największych dzienników kilkadziesiąt państw. Spodziewane są rewelacyjne dane o metodzie ludobójstwa opracowane przez Eichmanna w którym zginęło ponad 6 milionów Żydów i innych narodowości. Rozstrzelano masowo, nieudzielając traktowania więźniów, komory gazowe, krematoria — oto koszmarnie wprost obrazy milionów istnień ludzkich. Jest to prawdziwy obraz ziemskiego "piekła" przewyższający wszelkie ludzkie wyobrażenia.

Za jakie zbrodnie będzie odpowiadał Eichmann? Eichmanna oskarża się (sa) o ludobójstwo w imieniu narodowości i z różnych przyczyn (w tym światła) o tortury zadawane Żydom w obozach koncentracyjnych. Oskarżony o naraził miliony Żydów na śmierć fizyczne i psychiczne podając ich i wyszukując w nieudolny sposób. Eichmann odpowiada za masową sterylizację przeprowadzoną na Żydach w różnych krajach Europy. On też wyśledził siłą i umieszczał ich w obozach pracy pod brutalną kontrolą oddziałów "SS".

Według opinii Izraela, wszelka kara, jaka czeka Eichmanna, jest za mała wobec jego zbrodni.

Kuba jest nadal jakby jednym wielkim obozem wewnętrznym. Dwukrotnie, choć nieudana inwazja przeciwników Castro w dwóch miejscach, ciągle utarczki między studentami i funkcjonariuszami a studentami, czestotliwość bomb, gaszenia po-



Widok na miasto Blumenau - (Santa Catarina) oraz na nowy most na rzece Itajaí-açu łączący dzielnicę Ponta Aguda z centrum miasta



Fidel Castro

zarów wywołanych przez terrorystów, dezercja kilku marynarzy ze swym dowódcą na czele, masowa ucieczka lekarzy, inżynierów, agronomów i wogóle techników, w końcu ustawi-

Wizyta angielskiego premiera MacMillana w Stanach Zjednoczonych ma na celu wzmocnić i sementować Fakt Atlantycki — NATO, badającym jedyną i najmocniejszą zaporą przeciw międzynarodowemu komunizmowi i jego potęgę zbrojną. Według MacMillana — siła i harmonijna współpraca NATO należy przede wszystkim do wprowadzenia najnowszych amerykańskich broni nuklearnych do oddziałów NATO. Jak dotąd Stany Zjednoczone, z obawy o sowiecką akcję szpiegowstwa na terenie Europy, nie chciały oddać państwom należącym do NATO niektórych tajemnic wojskowych, powodując rodzaj niechęci i rozczalenia u tych państw — MacMillan stara się przekonać Amerykę, że — albo ona zgodzi się na oddanie wszystkich swych broni oddziałom NATO, — albo spowoduje rozbięcie wóstr — członków NATO.

W Laos obie strony walczącej przygotowują się do zawieszenia broni wobec jednogodne decyzji powziętej przez Anglię, Amerykę i Rosję. Król Laosu Savang Vathana uzyskał zgodę przywódcy oddziałów rewolucyjnych — Pathet Lao na przeprowadzenie odpowiednich rozmów. Mówi się również, że lider trzeciej grupy politycznej t. zw. Centrum — ksiądz Savanna Phumi miałby objąć z powrotem urząd szefa rządu w Laosie.

Pathet Lao godzi się na zawieszenie broni pod następującymi warunkami: 1) konferencja trzech grup powinna się odbyć pod kierunkiem księcia Savanna Phumi; 2) Stany Zjednoczone i SEATO muszą zrezygnować z dowozu broni dla oddziałów rządowych; 3) Zwolnieniu konferencji 14 państw, która opracuje warunki pokojowe; 4) Trzy grupy polityczne Laosu powinny współpracować z komisją międzynarodową złożoną z przedstawicieli Polski, Kanady i Indii.

Warto zapamiętać ważny szczegół: Stolica Laosu jest Luangprabang (siedziba króla), centrum zaś administracyjnym jest Vientiane.

★ RZĄD FEDERALNY UZDZIAŁ SWOJĘ PRACĘ na wykonanie prac na wyspie Bananal, zapoczątkowanych przez byłego prez. Kubitschka.

★ NOWYM SEKRETARZEM SKARBU stanu Rio Grande do Sul został Gabriel Obino, należący do partii PTB.

★ PREZYDENT JANIO OTRZYMAŁ MOC GRANTYJACYCHNYCH TELEGRAMÓW z całego kraju z okazji jego ostatniej mowy do narodu, uznanej przez ogół opinii publicznej za najszlachetniejszą i najważniejszą, jaką dotychczas usłyszano z ust głowy państwa.

★ W RIO, W KOSCIELE OO. BENEDYKTYŃNYCH odbył się ślub syna gubernatora stanu Guanabary — Sérgio Lacerda z panną Clara Mariani, córką byłego ministra Clemente Mariani. Sérgio Lacerda jest jednym z dyrektorów gazety "Tribuna da Imprensa".

★ 400 URZĘDNIKÓW należących do Narodowego Instytutu Statystycznego (IBGE) otrzymało dymisję. Wielkość z nich nie pozwala wcale kilkadziesiąt tysięcy wykazało brak odpowiedniego przygotowania.

★ WIELKA GRUPA BEZROBOTNYCH W NOWEJ STOLICY Brasilia otrzyma pracę w Północnej Paranie na fazendach kawy oraz w rolnictwie.

★ SZEF MIĘDZYNARODOWEJ POLICJI INTERPOL W PARANIE — Miguel Zacarias — otrzymał polecenie od Centrali tej organizacji w Kurytybie zwrócić uwagę na działalność wódrzarskiego szkodnika wojennego oraz prawej ręki Eichmanna, który według uporzeczonych pogłoszek ma znajdować się w zachodniej Paranie.

★ PRZEMYT DRZEWA PINIOWEGO DO ARGENTYNY odbywa się na wielką skalę w okolicach Foz de Iguaçu, według relacji prezydenta Narodowego Instytutu Drzewnego — Paulo Konder Bornhausen.

★ WALKĘ BEZPARODONOWĄ W WIELKIM TRUSTAM W KRAJU będzie prowadził rząd prezydenta Quadros, by skłonić wreszcie do spekulacji i z ustawiczną zwyczajem cen artykułów pierwszej potrzeby.

★ NOWA MATKA PROVINCYJALNA SIÓSTR Zgromadzenia Rodziny Maryi została zamianowana w tych dniach Siostro Aniela Bionka, urodzona pod Kurytybą. Rodzice jej przybyli do Brazylji w 1892 r. Matka Aniela wstąpiła do Zgromadzenia w 1911 roku, zamężnie bez przerwy urząd przełożonej na różnych placówkach.

★ W KOLACH POLITYCZNYCH MÓWI SIĘ, że partia PTB coraz bardziej skłania się do współpracy z rządem prezydenta Jania, zwłaszcza, że w najbliższej reformie rządu, Prezydent obiecał tej partii dwa ministeria.

★ W BRAZYLII ZNAJDUJE SIĘ ARGENTYŃSKA MISJA HANDLOWA, która prowadzi oficjalne rozmowy z rządem Brazylji na temat nowego traktatu handlowego. Dotychczasowy bowiem traktat przynosił Brazylji 60 mln. dolarów deficytu.

★ TEGOROCZNY ZBIÓR KAWY W PARANIE ma wynieść prawie 18 mln. worków. W São Paulo natomiast przewiduje się znaczny spadek w produkcji kawy, obliczonej na około 10 mln. worków.

★ BRAZYLIA JEST W STANIE EKSPORTOWAC DO Stanów Zjednoczonych 600 tys. ton cukru rocznie. Drugim poważnym dostawcą jest Meksyk, której eksport stanowi od 15 - do 20% całego zapotrzebowania cukru w USA.

★ BRAZYLIA POSIADA ZA GRANICĄ 67 AMBASAD, z których 29 nie jest jeszcze obsadzonych. Nowe nominacje i obsada wakatujących ambasad przewidziana jest w najbliższym czasie.

★ PORCELANA BRAZYLJSKA eksportowana do Ameryki znajduje uznanie i wielki popyt na tamtejszym rynku, co dobrze świadczy o jakości tego towaru. Najlepszą opinią cieszy się porcelana parańska i z Santa Catariny.

★ DZIEWIĘTNASTA KONWENCJA NARODOWA — partii PDC która odbyła się w Kurytybie obrała gubernatora Parany — Ney Braga — swym głównym liderem.

★ ZDERZENIE POCIĄGU Z OMNIBUSEM nastąpiło ostatnio w Kurytybie, w pobliżu Vila Lindola. Pomimo całkowitego zniszczenia omnibusu nie było na szczęście śmiertelnych ofiar.

★ W JACAREZINHO (PARANA) powstanie rzeźnia chłodnicza obliczona na ubój i przerobki mięsne 200 wołów dziennie. Budowa i instalacje techniczne wyniosą 83 milionów kruczejrów.

★ NAJLEPSZY FILM PRODUKCIJ KRAJOWEJ — p. t. "Limite" (Kres) nakreślony w 1936 roku przez Mário Peixoto, otrzymał nowe kopie wobec faktu, że istnieje zaledwie jedna kopia tego filmu i to jeszcze w oplakany stanie.

★ PREZYDENT QUADROS ZAPROSIL Z OFICJALNĄ WIZYTĄ DO Brazylji kardynała Tarczanika Laurena Rumbwa. Wizyta ta dojdzie do skutku we wrześniu bieżącego roku.

★ MARSZ. ODILIO DENYS, — Minister Wojny — otrzymał niedawno z rąk ambasadora francuskiego w Brazylji — Jacques Bayens Order Legii Honorowej, najwyższego odznaczenia Francji, w imieniu gen. de Gaulle.

★ NOWOBRANY PREFEKT MIASTA SAO PAULO, PRESTES MAIA, — znakomity inżynier, odznaczył się jako doskonały budowniczy w 1938 roku, gdy również jako prefekt miasta wznosił wiele mostów-wiaduktów nad miastem, zbudował gmach biblioteki, wielki stadion w Pacaembu oraz 4 największe awenidy.

wody? 1) Partia syryjska Baah (Socialistyczna) niedawno tak potężna, straciła swe znaczenie i wpływy w kraju, ponieważ domagała się przeprowadzenia reformy politycznej. Partia ta była głównym autorem przystąpienia Syrii do RAU. W 1953 roku reforme te przeprowadzono, niestety z jak najgorszym wynikiem. Produkcja rolna bowiem spadła do minimum.

2) Niepopodzenie wykorzystał sprytnie prezydent Nasser, zrzucając całą winę na partię Baah, i pozabawiając jej liderów wszelkich urzędów. Obecnie — partia ta znów odzyskuje dawne wpływy w narodzie.

2) Drugim powodem niechęci Syrii do Nadera jest obsadzenie przez niego najwyższych stanowisk w armii syryjskiej przez oficerów egipskich. Takie postępowanie Nadera wywołało silną opozycję syryjskich sztabowców.

Migawki Ze Świata

★ SWOISTY REKORD OSIĄGNĄŁ norweski minister spraw zagranicznych, Halward Lande, pełniąc ten urząd przez 15 lat bez przerwy.

★ 57-LETNI LONDŹYŃCZYK, — BILL PRATT, nie umiejący pisać, wygrał niedawno na totalizatorze meczów piłkarskich znaczną sumę 21 tys. funtów szterlingów. Oświadczył on dziennikarzom, że biletym z wynikami meczów wypełniona żona według jego wskazówek.

★ MIECZ SPRZEŻ 2 TYS. LAT na dnie rzeki Tarn (Abel - Francja) znalazł robotnik oczyszczający dno rzeki. Miecz ten ma 644 cm długości, a jego ostrze znajduje się w b. dobrym stanie.

★ APARAT DO WYKRYWANIA PŁCI ZARODKA W JAJKU wynalazł profesor austriacki Abel de Monse. Aparat ten jest bardzo prosty i polega na prześwietlaniu jajka. To prześwietlenie ma być nieszkodliwe dla zarodka.

★ KURCZĄCH przyszło na świat na fermach Bugeln (Francja). Trzecia nogą znajduje się pomiędzy dwoma normalnymi i ma dwie stopy.

★ PREZYDENT KENNEDY złożył oficjalną wizytę w Francji w końcu maja b. r., według oficjalnych komunikatów prasy amerykańskiej.

★ RZĄD JAPONI OBIŁIŁ OSTATNIO OBSTRZEŻENIA odnoszące się do stosunków handlowych z państwami komunistycznymi — dotąd bardzo ograniczonych i polegających na zwykłej wymianie towarów.

★ NAJWIĘKSZE W ŚWIECIE OKŁADY RUDY ŻELAZNEJ, ocenione na 11 miliardów ton, odkryto w Afryce w pobliżu Niamez, — blisko rzeki Niger.

★ MANIFEST ACJA AMERYKANA ODBYŁA SIĘ W LISBONIE, podczas której gmach ambasady obłożono kamieniami. Przyczyna tego było stanowisko Ameryki sprzyjające niepodległości portugalskiej Angoli.

★ ROSJA SOWIECKA WYRAZIŁA SWĄ ZGODĘ na zwolnienie międzynarodowej konferencji w sprawie zawieszenia broni w Laos. Pośrednikami w tym mieliby być delegaci przedstawicieli Polski, Kanady i Indii.

★ ŚWIĘTY NIE S ZACHOWYCONO traktatem handlowym z Kuba, przekonawszy się nacoenie o małych możliwościach w importowaniu kabańskich produktów do Rosji. Tak wyraził się Kudrjatszew — sowiecki ambasador w Hawanie.

★ STANY ZJEDNOCZONE I WŁOCHY gotowe są sprzedać Brazylji urządzenie do kilku rafinerii ropy oraz udzielić pomocy technicznej dla Petrosar. Są zadawajające wyniki rozmów brazijskiego wysłannika — Roberto Campos w Rzymie, a Walter Moreira Sales w Waszyngtonie.

★ LUDNOŚĆ WŁOCH LICZY OBECNIE ponad 51 milionów. W ciągu ubiegłego roku liczba mieszkańców we Włoszech wzrosła o 2,7%.

★ OSJANIE PRZYGOTOWA WĘTRZA ziemi przy pomocy instrumentów ważących setki ton. Według radia sowieckiego — pierwszy etap przedsięwzięcia zakończono już pomyślnie.

★ POZAR ZNISZCZYŁ LEWE SKRZYDŁO dawnego pałacu królewskiego w Bonon w w którym w której odbywały się posiedzenia parlamentu francuskiego.

★ W UB. NIEDZIELE odbyły się powszechne wybory do parlamentu belgijskiego. Ponad 6 milionów wyborców wzięło udział w głosowaniu.

★ CORKA CESARZA AUSTRII Franciszka Józefa I, zmarła w księstwie Liechtenstein licząc 85 lat życia.

★ WIEKA W PRZESTWORZA w tych dniach. Taką wiadomość, jeszcze nie potwierdzoną oficjalnie, przemieściła prasa europejska.

KĄCIK RODZINNY :

KS. ROMAN MIELIŃSKI

Niebezpieczeństwo zagrażające wierności małżeńskiej

Znowu o małżeństwie raz nie wiadomo który. I znowu kęśda mówią o nim. Sami w małżeństwie nie żyją, podają lekarstwo na jego ból...

krzywdy bratu swemu. Bo za wszystkie te rzeczy Pan karze, jak to już dawniej nam mówiliśmy i zapewniali. Pan Bóg nie powołał nas do nieczystości, lecz do świętości.

A jednak wielu wie dzie życie małżeńskie jak poganie. Zapomnieli o miłości, nie pamiętają o wierności małżeńskiej. Niebezpieczeństwem, które z wielu stron ich otacza, nie schodzą z drogi. Przeciwnie, szukają jej...

Ochronę przed upadkiem widzi Pismo św. tylko w ucieczce: uciekaj przed grzechami, jako przed wężem, bo jeśli się do nich zbliżysz, ukąsza cię. Dlatego też mówi: nie przypatruj się cudzej piękności...

Czy wobec tego jakakolwiek przyjaźń między mężczyną a niewiastą bez związku się wzięciem małżeńskim jest w ogóle możliwa? Czy jest ona dopuszczalna poza ramami pokrewiństwa i rodziny? Owszem, katolicka nauka nie widzi niemożliwości. Widzi jednak duże niebezpieczeństwa, p r z e d którymi bardzo przestrzega. Jeżeli bowiem zbliżenie się człowieka do człowieka w ogóle musi być nacechowane

dystansem pełnym szacunku i równowagi, to w tym wypadku ma to szczególne zastosowanie. Przyjaźń taka nie jest zabroniona sama w sobie, ale dla niebezpieczeństwa rozbudzenia zmysłów, albo wywołania zgorznienia lub rozpętania ludzkiej złościwości. A to wystarcza, aby zrezygnować z takiej przyjaźni w myśl zasady św. Pawła: jeżeli pokarm jakiś ma stać się dla brata mego sposobnością do zgorznięcia, to nie bądź jad, póki żyw, aby nie zjorszy brata mego.

Pamięć o tym uratowałyby przed niejedną zdradą małżeńską, uszczęśliwiały też przed niejednym rozbitciem rodzin. Wspólna praca mężczyzny i kobiet przy biurku czy warsztacie, wspólne wyliczki i wypraczone nastroje, jakie pod tym względem nie ma trudności i groza niebezpieczeństwami. Nie samo spotkanie się obu płci jest rzecz złą, ale brak świadomości niebezpieczeństw stąd wynikających. Tym większych, że członkowie rodzin, przede wszystkim małżonkowie

wie, przez ciągłe z sobą obcowanie poznają wzajemne swoje wady, błędy, zawinienie czy nie zawinienie niedbalstwa. Z kolei zaś u sporadycznie spotykanych towarzyszy pracy czy w wypoczynku widzą tylko ich jasne strony. Łatwo wtedy o porównania, które nie są korzystne dla współmałżonka. Łatwo też o rozorysowanie, pretensje, żal. Niedzielen wtedy goni za szczęściem, a nie wie, że ono w domu na niego czeka. Dlatego pytać trzeba nie tylko serca, jakie ono ma pożądaną, ile sumienia, jakie ma obowiązki.

I znowu św. Paweł głosi zdrową praktyczną zasadę: skoro mamy się czymzy używać i przydziać, zaprzestajmy na tym. Budować trzeba sobie i rodzinie swojej przyszłość w tych warunkach, w jakich żyje przyszło, i przy pomocy tych środków, jakie właśnie są do dyspozycji. Dopiero rozumne "chęć" a nie uczuciewo "chciałbym" pozwolą stworzyć małżonkom i ich rodzinom, o ile to oczywiście od nich samym zależy, szczęśliwą przyszłość.

Rady dla Gospodyń

- Sos cebulowy: 20 dkg cebuli obrać i obgotować. Odcedić ją i drobno pokroić. Dodać łyżkę masła i ołbacił mocnym rosołem z drobitu lub mięsa. Cebulę udusić pod przykryciem lecz nie rumienić. 4 dkg mąki wysypać do 1 szklanki mleka i wymieszać. Miękką cebulę przetrzeć przez sito, wlać mleko i zagotować. Dodać sól i cukier do smaku.

- Sos chrzanowy na rosło: 8 dkg chrzanu obrać i ołbacił. Zetrzeć na tarce i skropić lekko octem. Zagotować jedną szklankę rosółu z mięsa wołowego. 25 dkg śmietany rozmieszać z 2 dkg mąki. Śmietanę z mąką

- wlać do wrzącego rosółu i zagotować, mieszając. Dodać małą łyżeczkę surowego masła oraz chrzan, sól i cukier do smaku. Dobrze wymieszać, zagotować i wlać do soszki.

- Buraki ze śmietaną: 1 kg buraków oczyścić szczeretką pod bieżącą wodą i ugotować nie obierając. Po ugotowaniu odczekać je, przestudzić i obrać ze skórk. Obrane zetrzeć na tarce i włożyć do rondelka. 15 dkg śmietany rozmieszać z 3 dkg mąki i wlać do buraczków. Zagotować. Do smaku dodać soli, octu i cukru.

KRONIKA WOJSKOWA

London — Anglia przebudowuje swą flotę wojenną. 22 okręty zostały wycofane z czynnej służby i przejdą na złom. Na ich miejsce wejdą nowe okręty wyspecjalizowane do walki z podwodnymi i do akcji zaczepnej na morzu. Równocześnie rozpocznie się budowa 11 atomowej łodzi podwodnej, oraz 6 kontr-torpedowców zapatrzonych w pociski rakietowe.

W Wietnamie bawił z wizytą admirał Felt, naczelny dowódca VII Floty amerykańskiej, operującej na Pacyfiku. Mówi się, że USA trzyma w pogotowiu 2 pulki piechoty morskiej, gotowe w każdej chwili wejść do akcji na terenie Laos, gdyby bliska międzynarodowa konferencja w sprawie Laos spełzła na niczym.

Ameryka posiada 6.500 baz wojskowych tak w siebie jak i w różnych częściach świata. Z racji oszczędności jednak USA zamierza znieść 50 z tych baz, ekonomizując rocznie 2 biliony dolarów. W związku z tym, będzie zwolnionych ze służby 9 tys. urzędników cywilnych oraz 6 tys. wojskowych.

Słynny amerykański samolot raketowy (myśliwski) "X-15", pilotowany przez Joe Walker, pobit rekord światowy wysokości, unosząc się na 48 km. Samolot ten posiada fantastyczną szybkość 4 tys. na godzinę. Unosi się on w powietrze z pokładu olbrzymiego bombowca o napędzie odrzutowym "B-52".

Chiny Komunistyczne stały się obecnie czwartą potęgą w łożach podwodnych. Większość chińskich łoż podwodnych jest fabrykacji sowieckiej, chociaż istnieją dowody, że Chiny budują te łoża już w swych zakładach okrętowych.

Amerykański pocisk raketowy osiągnął zasięg 8 tysięcy km podczas ostatnich doświadczeń, stając się w ten sposób jedną z oficjalnych broni amerykańskich.

Obecnie rozpoczęto seryjną fabrykację tego pocisku. W połowie b. roku "Titan" wejdzie do służby czynnej.

Radio i telewizja amerykańska zapowiedziały już, że pierwszy lot kosmicznej rakiety pilotowanej przez człowieka będzie transmitowany przez radio i telewizję amerykańską tak, że słuchacze i widzowie będą mogli obserwować moment wystąpienia i odzyskania członu (kabinę kosmiczną). Rakietą pilotowaną będzie miała szybkość 7 250 km na godzinę i powinna spaść nad Atlantykiem w odległości 465 km od punktu startowego.

Arabia Saudycka zwróciła się do naczelnego dowódcy amerykańskiego z żądaniem oddania amerykańskiej bazy powietrznej w Dahrán (Cieśnina Perska) Lotnictwu krajowemu, stosownie do umowy zawartej kilka lat wstecz.

Naczelne Dowództwo armii hiszpańskiej wysłało posiłki do swych posiadłości na Saharze. Oddziały hiszpańskie liczą obecnie 2.500 żołnierzy.

W siedzibie Pentagonu (Naczelne Dowództwo Armii USA) odkryto grupę urzędników, która uprawiała po kryjomu grę hazardową. Arresztowano 32 osoby. Głównym organizatorem tej gry grozi kara 1 roku więzienia i 10 tys. dolarów grzywny.

Sowiecki kapitan statku zaopatrzeniowego dla łoż podwodnych, z 10 marynarzami schronił się do portu szwedzkiego w Blensze, prosząc o azyl — Bliźnię szwedzkiego dotychczas jeszcze nieznaną.

POZEGNANIE

Pan Stanisław Panachida z żoną i synem nie mogąc się osobście pożegnać z wszystkimi przyjaciółmi, przed wyjazdem do Stanów Zjednoczonych, zgłasza się za pośrednictwem "LUDU".

I V

O. PAWEŁ WĄSOWSKI — Kapucyn

Organizacja Towarzystwa Kościelnego

Ma się rozumieć, że nie zawsze panował dobroć przy kościołach, a często kościółka jeszcze nie było na linii. Ks. Honorat na wszystko miał czas i o wszystko dbał. Bawiąc po kościołach, a jeżeli tego na linii jeszcze nie było, organizował mieszkańców na zebranie. Gdy się wszyscy zgromadzili, utenczas obradowano i brano postanowienia dotyczące kościoła, szkoły i cementarza. Mamy wódr takiego zebrania na Dzień 38 (trzydziestu osmiu) gospodarzy, a zaproszono 14 (czternaście) uchwał, które onawiały potrzeby kościoła, szkoły i cementarza. (5)

Gdy kościół nie istniał, odprawiał nabożeństwo po domach; ale utenczas, na zebraniu, stanął, aby kościół lub szkoła, czem prędzej stała. Rok po jego przyjeździe, można twierdzić, że kościół, jako liczące się linia miała swój kościół a często i szkołę.

Każda kaplica stanowiła osobne Bractwo czy Towarzystwo. Patronem Towarzystwa był zwykle mied swój komitet, książkę kościelną, szkolną od cementarza, w których zapisywano ważniejsze zdarzenia, jako też i dochody i rozchody. W takiej książce kościelnej na Dziewiątej stoi wyznany szereg członków należących do stowarzyszenia, ofiary, dochody, wydatki...

Chociaż nie było księdza, w niedziele i święta kościele musiało być nabożeństwo, które tak odprawiano: Gdy się ludzie zeszli, według poroku, mówili różaniec, śpiewali litanie, różne pieśni, lub odprawiali Drogę Krzyżową, Górskie pieśni, po tych modlitwach, ten co lepiej umiał śpiewać, najczęściej nauczyciel, brał wielką księgę ofiarnego w tłumaczeniu polskim i czytał Ewangelię i odpowiednią naukę; zaśpiewano potem jeszcze jaką pieśń... i do domu. To stanowiło nabożeństwo świąteczne.

W szkole musieli być codziennie nauka pisania, czytania, rachunków; a o ile możności i różne pieśni nabożnych i patriotycznych. Nigdy nie mogło brakować nauki katechizmu. Pamięć, jak na Dziewiątej nauczył Pan Jan Wąsowski, a na Ośmej Pan Ignacy Wąsowski przy dzieci na pamięć całego katechizmu Ks. Jochowskiego.

Opusty

W uroczyste święta, albo też i dorocznych obchodach św. Patrona, Ks. Honorat lubił bardzo, polskim zwyczajem, urządzać opusty. W pobliższe kościoły musiał brać udział. Zawczasu, na dłuższy czas naprządnął, obwoływał w jakimś celu i którego dnia ma być uroczyste. W

WSPOMNIENIA O KSIĘDZU HONORACIE

dniu naznaczym, rano przede mszą, z okolicznych kaplic (nie wszystkie razem, ale każda na naznaczoną godzinę), przybywały procesje. Przewodził im krzyż a za nim królowy modlony lud: dzieci, mężczyźni, niewiasty. Niesiono sztandar, odmawiając modlitwy i śpiewając naboże pieśni. Gdy procesja się zbliżyła na parę set metrów, z kościoła, na spotkanie, wychodził Ks. Honorat z mniejszą procesją. Gdy się obie zeszyły, kapłan dawał błogosławieństwo, kopniakię święconą wodą przybływających i ze śpiewem wprowadzał ich do kościoła. To się powtarzało z drugą, trzecią, czasem i z czwartą procesją.

Gdy się wszyscy zeszyli, odprawiano się nabożeństwo: Msza św., kazanie, śpiewy. Po służbie bożej każdy spowiadał, to co ze sobą przyniósł. W ten czas nie było w zwyczaju "gausowskie chrustaco"; więc ludzie albo ze sobą przyniósł żywności, albo siadali do stołu u krewnych lub znajomych. Po południu wszyscy napowróć szli do kościoła, gdzie się odprawiało nabożeństwo nieszpornie, modlitwy, śpiewy, nauka. Nad wieczorem, o trzeciej lub czwartej godzinie, procesje z innych kościołów szływały się do powortu, i ze śpiewem i modlitwą wracały do swego gniazda. Oto odpusty! Oj te polskie zwyczaje! (1)

Zalety Księdza Honorata

Przew. Ojciec Robert d'Apprieu, który parę lat z Ks. Honoratem prześlatał, tak go określa w swoim liście: "Il avait le caractère tres enjoué". "Z charakteru Ks. Honorat był bardzo przyjemny. Czekł żartobliwy, w chwili kiedy najmniej się spodziewałeś, płatał ci figla i musiałeś się śmiać. W rozmowie zaś, zawsze brał górę.

Ala przy dowcipie posiadał umysł bardzo bystry i obrotny: w każdej trudności natchem znalazł wyjście; w jednej chwili, niby bez namysłu, wiedział co potrzeba czynić.

W obcejśiu dobry, ale energiczny; nie cierpiał brzdąni ani pozwalał sobie brzdącić; wszystko musiało iść po jego myśli.

Miał dar do pracy i organizacji: wszystko widział, o wszystko abal, wszystkimi kierował na dobre.

Był z niego istny leader (lider) — przewodnik. Dlatego naród kochał go i błogosławił, jako też i chętnie słuchał, gdyż widział, że wszystkie jego zabiegi, nawet niektóre "swary" zmierzały do dobrego.

- (1) Opowiedział Ignacy Rapiwicz ze Szóstej. Długoletni nauczyciel.

Daleki od skąpstwa, szczodry dłońmi darczyń nieoboraków, wszystkich zachęcając do hojności. Przy chrześ, albo i ślubie, od ubogich nie pobierał żadnej ofiary.

Jego kazania, choć długi, budro się ludowi podobały. Wymowę miał czystą, płynną, uroczalną i zaprawioną krakowskim łamaczkiem. Formułował serca wszystkich. Lubił w kazaniach przytaczać z Pisma świętego zdania po łacinie; a tłumacząc, stosować je do różnych potrzeb. (2).

Miłość Ojczyzny

W pogadankach i na zebraniach Ks. Honorat okazował się gorącym patriotą. Prawił wymownie o Polsce, o jej wielkości, o jej wojnach i zwycięstwach. Przytaczał wypadki z historii Narodu, opowiadał o męności naszych bohaterów, śpiewał piosenki narodowe i chciał aby wszyscy je śpiewali. W sercach ludu pragnął rozniecić wielki patriot: Miłość Ojczyzny. Z naszym Kracickim moznaby tu westchnąć:

Święta miłości Kochanej Ojczyzny! Czują się tylko umysły pocciwe.

Mawiał też często: Nie za długo wybuchnie w Europie wielka wojna; ale na tej wojnie bezemnie się nie obejdzie. Będę kapelanyem polowym, będę zbierał rannych... Zobaczą, ile ja dusz na tej wojnie zdobędę. Zgodnijcie!... Najmniej 15 tysięcy! Ludzie aż się śmiał i wolał: "To za wiele!" Ale w sercu podziwiał go i płonęł jego zapalem. (3).

Jak podróżował Ksiądz Honorat

Od kościoła do kościoła odbywał swoje podróże konno. Ale koń, czy tam muł, o ile możności, musiał być wyborny, bo Ks. Honorat, góra nie góra, kamienie nie kamienie, pędził aż z pod kopyt iskry trzeskały.

— Ale dlaczego ksiądzek tak ostro jedzie? — Bo mi spieszno; bo nie chcę czasu tracić.

Pan Stanisław Blaszczyk, jeszcze chłopcem, przez kilka miesięcy towarzyszył Ks. Honoratowi. Widoczną, że musiałe się z sobą wozić wiele potrzebnych rzeczy. Do wielkich skórzanych torb Ks. Honorat zabierał przybory do mszy, jako też i inne niezbędne manatki; a Stasio brał wielkie paczki, pełne przeróżnych książek. Ksiądz na przedzie, a Stasio, prawie zawsze z daleka, za nim kłusował.

- (2) Opowiedział Stanisław Blaszczyk, nauczyciel ze Szóstej.
- (3) Opowiedział Stanisław Blaszczyk.

Jednego razu, w borze, złapała ich gwałtowna ulewa. Czy Ks. Honorat zechce stanąć aż gdzieś na ulicy? Jak mógł, "zakapturzył" siebie i chłopca i jazda. Gdy przybył do gospody, nie było na nich swychy nitki! W ten czas dopiero seadł do ognia, aby się ogrzać i osuszyć.

Innego razu Ks. Honorat i Stasio przepędzili, przed deszczem, do gospodarzkiego domu przy kościele. Rozsiadano konie i zgrane puszczone na deszcz. Ale koń Stasio zaczął się trząść — zachorował... a trzeciego dnia "wyciągnął kopyta".

Takie rozkoszne przejażdżki nie stanowiły wyjątku: to też Stasiowi naprzykrzyło się i zaprzestał towarzyszyć Księdzu. (4).

Jak nasi emigranci przyjmowali Księdza Honorata

Każdemu wiadomo, że naród polski, nie tylko ma głęboki szacunek, ale też i serdeczne przywiązanie do osoby duchowej.

Bardzo budujące wieści doniosły nam pisma z Polski po roku 1956, kiedy w szkołach przyniesiono naukę religii. Przywiązanie polskiego ludu do kapłana ukazało się w formie wzruszającej: rodzice dokładali wszelkich starań, aby Ksiądz wrócił do szkoły. Często się zdarzało, że dostawie, brali księdza na ręce i unosili do szkoły, uprasając gorąco, aby on kierował nauką dzieci. Gdzie napotkają podobny zapal, usławiancie i zaufanie do duszpasterza? (5).

Za czasów Ks. Honorata, naród polski był tym samym narodem. Nie mówię, że na rękach unosili go do kościoła albo szkoły, ale zaufanie i przychylny ludu nie miały granic. Wszyscy jednogłośnie — Francuzi, Włosi, Polacy — powiadają, że zapali i zyciłość naszego ludu dla Ks. Honorata graniczą z uwielbieniem.

Wierni, w dzień przybycia, hurmem gromadzili się koło kościoła, wyglądając pośnającego gościa. Gdy ten się opóźniał, wchodził do świątyni, mówili różaniec, śpiewali "pieśni, godzinki... Skoro zaś się pojawił, cała ta reszta wychodziła z Domu Boga, witała go jako Posłańca z Nieba, ze eciają całowała jego ręce. Dziecinna prawie radość ogarniała całe zgromadzenie. Naród polski ma tę niezachwianą wiarę: przyjmując kapłana, przyjmując samego Chrystusa.

(4) Opowiedział sam Stanisław Blaszczyk.

(5) Homo Del. 1957, nr. 1 str. 8.

(C.d.n.)

O. PAWEŁ WĄSOWSKI — Kapucyn.

Kaczik ROLNICZY

Od Redakcji:

Rozpoczynamy serię artykułów rolniczych pióra p. Stefana Czaplńskiego. Uważamy je za bardzo starannie opracowane, a co najważniejsze — w sposób bardzo praktyczny. Radzimy więc w Czytelnicy nasi (kolonisci) zachowywać wyściki artykułów, stanowiące cenny poradnik w odkwaszaniu gleby. Jak wiemy — zakwaszenie gleby jest główną przyczyną neurodzajów.

STEFAN CZAPLIŃSKI

Walka z kwasnością ziemi w Brazylii

Niewielu rolników brazylijskich zdaje sobie sprawę z ważności nawapniania gleby, która wskutek długoletniej uprawy i zmiany wapna przez deszcze utraciła dużo wapna (prócz innych składników) stając się kwaśną.

Stopień kwasności określa się jednostkami pH (peaga). Skala obejmuje 14 jednostek pH; glebę mierzącą 1 - 7 pH nazywamy kwaśną, od 7 do 14 zasadową czyli alkalizną. Gleby brazylijskie często mają kwasność pH 4,5, czyli bardzo dużą i na takich glebach tylko niektóre rośliny dają jaki taki zbiór (kartofle, czasem ryż, seradela). Opaczalny zbiór większości roślin zaczyna się od pH przekraczające 5, przyczem najlepszy zbiór osiąga się przy bardzo małej kwasności. Powyżej pH 7, czyli na ziemiach alkalicznych, udają się tylko nieliczne rośliny, np. lucerna (alfafa), owies (aveia), jęczmień (cewada).

W Paranie większość roślin uprawnych udaje się najlepiej przy pH 6,5 do pH 7,0. W Ameryce Północnej dokonano w stanie Ohio doświadczenia, sięjąc różne rośliny na pięciu działkach sąsiednich, posiadających różny stopień kwasności. Na obszarze największym, pH 4,7, zebrano 34 jednostek kukurydzy (milho), 68 jedn. pszenicy, 77 jedn. owsa (aveia), 65 jedn. soi. Posiany tam jęczmień (cewada) nie wydał ani ziarnka. Na drugim obszarze, pH 5,2, więcej mniej kwaśnym, zebrano: kukurydzy 73 jednostki, pszenicy 76 jedn., owsa 93 jedn., soi 79 jedn.; jęczmień dał 23 jednostki. Na trzecim obszarze, pH 5,7, zebrano: kukurydzy 89 jedn., pszenicy 89 jedn., owsa 99 jedn., jęczmienia 80 jedn., soi 80 jedn. Na czwartym obszarze pH 6,8, zebrano: kukurydzy, pszenicy i soi po 100 jednostek, owsa 98 jedn., jęczmienia 95 jednostek. Na piątym obszarze, już niekwaśnym a zasadowym, po posiadającym pH 7,5, zebrano: kukurydzy 85 jednostek, pszenicy 95 jednostek, owsa i jęczmienia po 100 jedn., soi 93 jednostki. Wynika stąd, że dla kukurydzy, pszenicy i soi, jęczmienia i owsa gleba winna być lekko zasadowa a pH winien przekroczyć 7,0 i zbliżyć się nawet do 7,5.

RODZAJE GLEBY I JEJ PRZYMIOTY IV

3) Oznaczenie wapna jest również z grubszą możliwymi już na polu. W tym celu grudek ziemi polewa się kroplą rozcieńzonego kwasu solnego. Jeśli wapno znajduje się w ziemi, to powstanie silne burzenie, występuje piana. W braku wapna lub przy małej ilości, ciecz wsiąka spokojnie w ziemię. Małe ilości wapna nie dadzą się tym sposobem wykryć. Wskazówka co do wapna jest zawsze bardzo ważna, bo tłumaczy nam inne przymioty gleby. Często na powierzchni gleba nie okazuje śladu wapna, za to w podglebiu wapno występuje w obfitości. Do dokładniejszego zbadania się próbki gleby i podgle-

bia z miejsc dokładnie oznaczonych i pakuje w woreczki z bardzo gęstego płótna; do zwykłych badań i kg. ziemi w próbie zupełnie wystarcza.

4) Zdolność podnoszenia wody oznacza się w ziemi przy pomocy obszernej rury szklanej zawieszanej jednego końca kawałkiem płótna. Napełniamy ją ziemią suchą dobrze utłoczoną, po czym wstawiamy ją jednym końcem w płytkie naczynie z wodą, i patrzymy jak szybko woda podosiąka do 10 cm, 20 cm, wysokości, do 1/2 metra i wyżej.

W płasku woda podniesie się dość trudno, lecz nie wysoko i już dalej podosiąka się

nie będzie. W glinie podnosi się bardzo powoli i nieznacznie ale podnoszenie nie ustaje nawet po kilkunastu dniach i dochodził znacznej wysokości.

5) Zawartość ciał próchnicowych oznacza się najłatwiej przez wyżarzenie ziemi w tyglu ogniotrwałym. Części roślinne i próchnica się wtedy spalają, a ubytek na wadze po wyżarzeniu oznacza w przybliżeniu ilość próchnicy.

(C. d. n.)

OFICINA MECANICA "HENRIQUE"

de Henrique Listkiewicz
ZANERTA-SE: Máquinas industriais, Compressores de ar, Motores a gasolina e Diesel, Motores de popa, Caçambas, Motores e Amortecedores, Caminhões e automóveis de todo tipo. Pintura e lataria. Solda e serviço de torno. Serviço garantido. — Rua Nunes Machado, 300, tel.: 4-1928, - (perto do Corpo de Bombeiros).

KRONIKA SPORTOWA

★ Wyniki spotkań o Puchar "Gomes Pedrosa": Flamengo - Vasco 2 x 1, São Paulo - América 2 x 1, Palmeiras - Corinthians 3 x 3, Santos - Botafogo 4 x 2 (Botafogo bez Didi i Quarentinha), Botafogo - São Paulo 1 x 1, Palmeiras - Vasco 3 x 1.

★ Spotkanie towarzyskie w Kurtybie: América (Rio) - Ferroviária (São Paulo) 2 x 1.

★ Brazylijskie drużyny za granicą: w Australii Bangu - Austria 3 x 2, Madureira - Seul 2 x 0, Gremio (Porto Alegre) - Stuttgart (Niemcy) 2 x 3.

★ Argentyjskie kluby zdobyły nowych graczy brazylijskich: Boca Junior kupił Dinoro (S. Paulo) za 17 mln. i Almir (Corinthians), za 15 mln. River Plate zdobył środkowego napastnika Delém z Vasco, placąc 6 mln. kruzeyrow.

★ Palmeiras (S. Paulo) pozyskał dla swych barw pracującego łącznika Zeola od klubu Juventus (S. Paulo), placąc 3 miliony kruzeyrow.

★ W turnieju otwarcia tegorocznych rozgrywek ligowych w Paranie — drużyna Britania zdobyła 1 miejsce, bijąc kolejno Ferroviário i Coritiba.

★ Portugalska drużyna Benfica zakwalifikowała się do półfinałowych rozgrywek o Puchar Europy (drużynowy), bijąc mistrza Danii 4 x 1.

★ Drugie miejsce zajął drużyna Związku Radzieckiego przed Stanami Zjednoczonymi, NRF, Francją oraz Polską. Najlepszym sztabistą turnieju został Wojciech Zabłocki (16 zw.) zdobywając nagrodę "Trybuny Ludu".

wać reprezentacji państwowej najlepszych piłkarzy, zwiastując, że od mistrzostwa świata dzieł nas zaledwie rok.

★ W Lille kilka tysięcy widzów obserwowało wspaniałe pokazy dwu polskich ciężarowców, mistrza olimpijskiego Pałińskiego i Zielińskiego. Biorąc udział w pokazie Włosi i Francuzi wypadli o wiele słabiej od Polaków.

★ W rozgrywkach siatkarek o Puchar Europy, ufundowany przez redakcję tyg. "Sportowiec", warszawskie akademickie AZS AWF zakwalifikowały się do półfinału, po zwycięstwie w Lipsku nad Rottem 3:2 (poprzednio w Warszawie Polki wygrały 3:1). W półfinale Polki grać będą z Słowj Pilzno, druga półfinałowa tworzą Dynamo Moskwa i Dynamo Bukareszt.

★ W warszawskiej hali Gwardii drużyny Związku Radzieckiego, Francji i Stanów Zjednoczonych, Niemieckiej Republiki Federalnej oraz dwa zespoły Polskiej stanęły do walki w ramach tradycyjnego międzynarodowego szesciozwozowego szablownego. Główną nagrodę "Szablę Wołodyjowskiego" po raz drugi zdobyła pierwsza reprezentacja Polski, która nie odniosła ani jednej porażki.

★ W turnieju otwarcia tegorocznych rozgrywek ligowych w Paranie — drużyna Britania zdobyła 1 miejsce, bijąc kolejno Ferroviário i Coritiba.

Tabela 1

NAJBARDZIEJ WSKAZANE GRANICE pH

Abacate	pH 5,5 do 6,0	Eucalipto	pH 4,8 do 5,5
Abacaxi	" 5,5 " 6,5	Feijão Guandu	" 5,8 " 6,5
Abóbora	" 5,5 " 6,5	Feijão de porco	" 5,5 " 6,3
Aleaxofra	" 5,5 " 6,5	Feijões	" 5,5 " 6,8
Alface	" 5,5 " 6,8	Figó	" 6,0 " 6,8
Alfafa	" 6,5 " 7,5	Fumo	" 5,5 " 6,5
Alho	" 5,5 " 6,5	Gergelim	" 6,0 " 7,0
Algodão	" 5,8 " 7,5	Girassol	" 5,8 " 6,8
Alpiste	" 6,0 " 6,8	Grão de bico	" 5,8 " 6,5
Amexia nac.	" 5,5 " 6,3	Laranja e outras cítricas	" 6,0 " 6,5
Amendoim	" 6,0 " 6,5	Lentilha	" 6,0 " 6,5
Arroz	" 5,0 " 6,5	Macielira	" 5,8 " 6,8
Aspargo	" 6,0 " 6,8	Mamão	" 5,0 " 6,0
Bananeira	" 5,3 " 6,0	Mamona	" 5,5 " 6,3
Batata doce	" 5,3 " 6,0	Mandioca	" 5,3 " 6,0
Batatinha	" 4,8 " 5,5	Manga	" 5,3 " 6,0
Beringela	" 5,3 " 6,3	Marmelo	" 5,5 " 6,3
Beterraba	" 6,0 " 7,0	Melancia	" 5,5 " 6,5
Broccoli	" 5,5 " 6,5	Melão	" 6,0 " 6,8
Cafeiro	" 5,5 " 6,6	Menta	" 5,5 " 6,3
Cacau	" 5,3 " 6,0	Morango	" 5,3 " 6,5
Cana	" 5,5 " 6,5	Mucuna	" 5,5 " 6,5
Capim Colonial	" 6,0 " 6,5	Nabo	" 5,5 " 6,5
Capim Elefante	" 5,8 " 6,3	Naveia	" 6,5 " 7,0
Capim Gordura	" 5,0 " 5,8	Pepino	" 5,5 " 6,5
Capim Jaraguá	" 5,5 " 6,3	Pera	" 5,8 " 6,5
Capim Kikuyu	" 5,3 " 6,3	Pêssego	" 6,0 " 6,8
Castanheiro	" 6,0 " 6,8	Pimentão	" 5,5 " 6,5
Cebola	" 6,0 " 6,5	Pinhoiro	" 4,8 " 5,5
Cenoura	" 5,8 " 6,5	Repolho	" 5,5 " 6,8
Centáio	" 5,5 " 7,0	Rabanete	" 5,5 " 6,8
Chá mate	" 5,3 " 6,0	Salsa	" 5,5 " 6,5
Chá preto	" 5,3 " 5,8	Sisal	" 6,0 " 7,0
Cóco	" 6,0 " 6,8	Sorgo	" 6,0 " 7,0
Couve	" 5,5 " 6,5	Tomate	" 5,5 " 6,8
Couve-flor	" 6,0 " 6,8	Tungue	" 5,8 " 6,5
Ervilha	" 5,8 " 6,8	Videira	" 6,0 " 7,5
Espinafre	" 6,0 " 6,8		

Cebola - Pera

SAFRA 1960
FLORECKI - ROSARIO 66
CURITIBA

KAJETAN - STUART

— Lecz tak, tak... spojrzij w zwierciadło... jesteś tak blada... Patrz, wargi ci drżą...

— Stuart wziął w ramiona hrabiankę i gładził pieszczotliwie.

— Powiedz, kochanie moje!... Dokuczyłem ci?!... Bez wątpienia?!... Gniewasz się na mnie... Daruj!... Natura żołnierska... się ozwała!... Miał natchnąć cię otuchą, uspokoić, utulić... jam tu burzyć przyszedł i przewodzić...

Beatrycza zalała się łzami. Komendant nie posiadał się z gniewu na samego siebie i wyrzuty sobie czynił, darować sobie nie mogąc własnej zapalczywości.

Po chwili hrabianka uspokoiła się i uśmiechnęła się do komendanta poprzez perłace się jeszcze na rzęsach łzy. Stuartowi dusza taiała w tym spojrzaniu. Korzył się a przeproszał, sam wąpiając, iżali kiedykolwiek zdoła te łzy okupić, a krzywdę wyrządzoną nagrodzić. Istotnie komendant nie zdawał sobie sprawy z tego, gdzie owa krzywdza początek swój brała, lecz mimo to wydała mu się wielką, bardzo wielką.

Hrabianka pierwsza otrząsnęła się ze wzruszenia i powróciła do przerwanej rozmowy.

— Gaetano — szepnęła potulnie. — Więc jeżeli każeś... jam gotowa... choćby zaraz... gdzie każeś tam się przeniosę...

— Dziecko moje... ja nic ci nie mam do rozkazania!... Ty — rozkazujesz i rozkazywać będziesz zawsze... zawsze...

— Chociaż... — kończyła hrabianka. — Tak od razu... będzie mi trudno!... Widzisz... teraz dopiero urządziłam się... Patrz, ile tu wszędzie drobiażdżków... Wy tego nie lubicie!... Lecz to niewinne upodobanie... bardzo niewinne...

— Oczywiście!...

— A przytem... mnie się zdawało, że już tu, w tej kwatery, zostanie... trzeba teraz pobierać powoli wszystko a i urządzić na nowo...

— Masz słusznosc, zrobisz, jak będziesz chciała!...

— A tych mistrzów kowalskich nie przysyłał... bo na co... takiego gwańtu niema!

Komendant godził się na wszystkie życzenia hrabianki i jeszcze tłumaczył się, jeszcze przeproszał, jeszcze się usprawiedliwiał, tworząc się, aby na dnie serca hrabianki jakiś cień żalu nie został.

Oddalony dźwięk trąbki — przypomniał komendantowi o obowiązkach służbowych, podniósł się i ją zabierając się do odejścia.

Beatrycza jednak zatrzymała go.

— Jeszcze... jeszcze chwilkę...

— Niepodobna! Czekają na mnie!...

— Od wczoraj prawie cię nie widziałam, bo tam, na wałach, byłeś taki inny... jakby nie ten sam!

— Nikczemna natura!... Dość sygnał! Już nie wspominaj — mnie samego pasja chwyciła!... Gorączka najdzie... ledwie myśli żebrnąć można a tu jeszcze i strofuję... i gniewaj się... i pilnuj!... Czemu porucznik najsprawniejszy na służbie, najprzytomniejszy na rewi, w obliczu nieprzyjaciela głowę traci! Samemu dojrzeć trzeba! Chocoby kapitan Godlewski!... Stary żołnierz a nie ustrzegł się dzisiaj!... Bywaj kochanie!...

WACŁAW GAŚSIOROWSKI

Han wystąpił ordynansa, lecz ten po długiej chwili powrócił z wiadomością, że porucznika ani w koszarach, ani w oficerskich kwaterych nie znalazł. Zarządcono staranniejsze poszukiwania, rozesłano kilkunastu żołnierzy po zakamarkach klasztornych, zapytywano kolejno kapitanów i poruczników, lecz nikt od kilkunastu godzin Raczyńskiego nie widział...

Stuartowi po raz wtóry przypomniła się przestroga przeora, ale jeszcze bronił się myślom, jeszcze wiary nie dawał.

Zniknięcie porucznika wzburzyło całą załogę. Ten i ów jął snuć przypuszczenia, czy Raczyński nie wysorował się przypadkiem na pozycję do kapitana Godlewskiego i tam zagarniętym przez Austriaków nie został!...

Stuart rozkazał przeprowadzić najsurowsze badanie, a sam, targany niepewnością, zwrócił się do kwatery Beatryczy, aby opatrzyć wejście do chodnika podziemnego. Dwie bowiem były tu możliwości. Albo Raczyński uległ jakimś przypadkowi, albo rozmyślnie uszedł z Częstochowy. W tym ostatnim razie nie omisszałby skorzystać ze znanego mu, a tak dogodnego kurytarza...

Komendant szedł do Beatryczy raczej dla przekonania się, że tak nie jest, niż dla szukania potwierdzenia swych podejrzeń.

Kurytarz miał jedno wejście tylko przez komnatę Beatryczy — komnatę strzeżoną przez służbę sz Jakóba, komnatę, do której dostać się było niepodobniestwem bez czyjejś pomocy, bez współdziałania.

Komendant prawie nie wątpił, iż z tej strony nie mógł się spodziewać zdrady, atoli wewnętrzny podszept skłonił go do zabezpieczenia się, do opatrzenia wejścia do chodnika. Bądź co bądź, ten gwałtowny atak Austriaków na szopy nabawił go niepokojem, a nadto... przejście mogło jemu samemu oddać usługi, jeżeli tak jak dawniej, on tylko jeden będzie miał dostęp do niego.

Z tem postanowieniem Stuart zapukał do drzwi Beatryczy. Otworzyła mu służąca i wprowadziła do pierwszej izby, prosząc, aby chciał zaczekać. Hrabianka ukazała się dopiero wówczas, gdy zniecierpliwiony komendant zaczął pukać do drzwi jej sypialni.

— Jestem... jestem!... ozwała się Beatrycza. — Mój pan nawet sekundy czasu...

— Pozwól! — przerwał niechętnie Stuart. — Tylko na chwilę!...

— A — tak!... Prawda, tyś taki teraz!... Czemu nie siadasz?...

— Siadaj... Była potyczka!... Wystraszyłam się bardzo... Myślałam, że to szurm!

Komendant obrzucił Beatryczę badawczym spojrzeniem — wydawała mu się pomieszana, niepewna, czy tylko roztrągnięną dziwnie. Milczenie Stuarta i jego wzrok przenikliwy jakby spotęgował jeszcze pomieszanie hrabianki.

— Dlaczego nie mówisz?!... rzekła z widocznym wysiłkiem, próbując się uśmiechnąć. — Gaetano! Więc jakże?!... Ustąpił!... Tak się bałam!... Byłes o sobie pamiętał, byłes się nie narażał!... Ja o to proszę, ja tego żadam!... Teraz powinienes... musisz... wszak nie należysz do siebie...

— Bądź spokojna!...

JAN KRAWCZYK

DIABELSKI SZLAK

Taką nazwą ochrzczono połączenie kolejowe położone nad rzekami Madeira-Mamoré i łączące miasteczka Porto Velho i Guajará-Mirim. Położenie to kosztujące tysiące ofiar w ludziach powstało w latach 1907-1912 w celu wzbudzenia kraju, który mało jest znany przeciętnemu obywatelowi brazylijskiemu. Co najwyżej wiedzą o nim administracja i politykerzy. Kraina ta, położona na pograniczu z Boliwią, zamieszkała jest obecnie przez mieszaninę ludzką, pochodzącą ze skrzyżowania portugalskich i hiszpańskich konkwistadorów z autochtoniczną ludnością, w tym wypadku z Indianami i pewną przyszkolą krwią murzyńskiej. Przez wiele, wiele lat było tu zupełnie ciemno, odłudnie i strasznie. Ruch się rozpoczął z końcem XIX i początkiem XX wieku, kiedy to wielu awanturników spragnionych łatwego zarobku widziało się w niebezpiecznych okolicach w poszukiwaniu kruszczy. I właśnie jednym z głównych powodów powstania kolei w sercu tej dziłki, przepaści i bagnistej dżungli był także ten kruszczy, który w owym czasie wartością swą równał się złotu. Do dziś jeszcze po obu brzegach rzek Madeira-Mamoré rozciągają się rozległe naturalne seryngale (dasy kawkowe). Pomimo, że czasy są już inne, lasy te eksploatacyjne są jeszcze na wielką skalę. W owych czasach produkt ten, poszukiwany w Ameryce i Europie, pozabawiony był odpowiedniego transportu. Wspomniany odcinek obydwo rzek nie nadaje się do nawigacji. Najlepiej spadami, kaskatami i bystrzami w ilości 20 na przestrzeni około 400 kilometrów, dla transportu kruszczy przedstawia nie bylejakie trudności. Wprawdzie płytkie lodzie wykonane ładunkiem gumy, sumienne pracownicy w dół rzeki, obojętne opieką wprawionych do takiej żeglugi ludzi białych i Indian. Ale przecie często zdarzały się wypadki, że bystry prąd rzecy wyrzucił ludzi z białym ładunkiem. Jeśli jednak udało się pokonać te naturalne przeszkody, to często zająca padała od kul z zasadzki, która urządził różnego rodzaju łowców, żerujących na cudzej

pałą bronią białych? Ustąpili tedy w brzo puszcz, ale nad białymi przybyszami nie przestała krążyć zdradziecka śmierć. Ludzie padali jak muchy od malarii, wężów jadowitych i nieznanych wówczas chorób tropikalnych. Ilość ofiar nie jest dotychczas dokładnie znana. Niektórzy, optymistycznie twierdzą, że nie było ich więcej jak 1.552, inni natomiast są przekonania, iż sięgnęły zaokrąglonej cyfry 43 tysięcy ludzi. W tym ma przypadać na samych Polaków i Rosjan cyfra 10.760. Ile w tym prawdy, trudno to obecnie sprawdzić. W każdym razie możemy być co o tym powiedzieć cmentarze leżące na szlaku Porto Velho i Guajará-Mirim (pełne 368 km), które pochłonęły ludzi, przybrych z najodleglejszych zakątków świata.

Jakkolwiek by nie było, droga żelazna została oddana do użytku. Ale nie wiele to już pomogło, bowiem na kruszczy przyszedł krach, na skutek czego seryngale częściowo zostały opuszczone i okolice się wyludniły. Wobec takiego stanu rzeczy, kolej została pozostawiona niemal w całości losowi. Przechodziła wprawdzie różnego rodzaju perypetie, ale nie przynosiła to jej żadnej korzyści. Obecnie przedstawia ona wygląd zupełnie zaniedbaną i opuszczenia. Z 16 istniejących lokomotyw zaledwie 4 znajdują się w stanie używalności. Z 13 wagonów osobowych kursuje 8. I stan ich godny jest najwładzeń sanitarnych, rozklekotane i w czasie deszczów przeciekające jak sito. Na 64 wagonów transportowych trzymają się jeszcze jako tako zaledwie 30. Między Porto Velho a Guajará-Mirim pociąg kursuje dwa razy w tygodniu. Podróż trwa dwa ni w jedną i dwa dni w drugą stronę. W nocy pociąg nie chodzą, bowiem zagraża to bezpieczeństwu pasażerów. Nasy pociąg zapada się, podkłada zginiły, szyny ledwie się trzymają. W wielu miejscach tor bywa zalewany.

Ale sama podróż, zwłaszcza dla świeżo przybyłego, ma swoje strony atrakcyjne. Dlaczego? Ano, bo tylko tutaj spotyka się to, co w innych stronach byłoby nie do pomysłenia. Przede wszystkim nikt nie wie o której godzinie odejdzie każdy pociąg. Nawet sam zawiadowca w tym się nie orientuje, bo któż może

zapewnić, czy w momencie wyruszenia ze stacji nie "nawali" lokomotywa? Podróżni, to przede wszystkim ludzie miejscowi — biali, czarni, Mulaci, Indianie. Sama biedota, o twarzach wynędzniałych, wroko apatycznym, obojętnym na niewygodę podróży. Po kątach, na ławkach i półkach kosze z owocami, jakiegoś toby, drób, kozy itp. Wszystko to gada, beczy i kolebie się w takt kołysań pociągu, który "pędzi" aż 20 km na godzinę. Na większą szybkość nie pozwalają pokrzywione szyny. Lokomotywa syje polem, skrami i odpadkami drewna. Mimo otwartych czy powyrwanych okien ludzie duszą się w upale, który wdziera się z zewnątrz. Naraz — stop! Na torze stoi pasażer. Gramoli się do wagonu z ciężkim komentarzem:

— A niech go najjaśniejszy plorun! Przeszło trzy godziny czekałem w tej spiekoce. O kilometr dalej nowy postój. Tor zalany jest wodą. Maszynista zlał i długim kijem mierzy jej głębokość. Przez chwilę namyśla się nad ryzykiem i wreszcie zwolna i ostrożnie puszcza lokomotywę. Maszyna chrzupie, kszusi się, szczy i pycha, woda pluska i chlupie pod kołami wagonów. Jedziemy przy radosnym wrzasku rozchoconej dzieciarni i dosadnych przekleństwach dorosłych, którym nity bardzo się spieszy. Po obu stronach toru ciemno-zielona ściana dżungli, rozbrzmiewająca gwarem papug. Co kilkanaście kilometrów jakiś mizerny szalas nakryty liśćmi palmowymi. Przy torze kupa ananásów, które tutaj są

wspaniałe. Z za sterty owoców wyrusza się mulat i daje sygnał. Pociąg zatrzymuje się i zaczyna się targ, ile ma kosztować transport tego owocu. Po dziesięciu minutach ubito targ i ananasy dostają się do wnętrza wagonu. W drodze okazuje się, że właściciel transportu nie ma pieniędzy. "Zapomniał" Konduktor wymyśla mulatowi od najgorszych, ten rewanżuje mu się w ten sam sposób. Nieporozumienie załatwia jakiś znajomy czy asiad mulata, który jest w posiadaniu wymaganej kwoty. Przy następnym postoju dla zabrania murzynki z dziewczynką kilka chwil zamieszania. Czyjaś koza wyskoczyła z wagonu i dała nura w zarośla. Gonitwa, okrzyki, przekleństwa. Wreszcie pociąg łoczy się dalej. Ludzie jedzą po kątach, piją i częstują się nawzajem posiadaniem wiktualiami. Panuje powszechne zbratanie. Korzysta z

tego także i konduktor, który jest wielkim amatorem "pingi" (wódki). Tak oto podróżuje się z Porto Velho do Guajará-Mirim i odwrotnie. Najniebezpieczniejszy jest odcinek między Abuną i Guajará-Mirim, gdzie z gazu syją się na pociąg strzały indiańskie. Zdarza się to jednak bardzo rzadko. Na ogół Indianie napadają wówczas tylko gdy czują się osobiście pokrzywdzeni. Biali starają się unikać wszystkiego co by ich drażniło. Droga kolejowa, ów "diabelski szlak", który niedgdy miał służyć ekonomicznemu rozwojowi tej krainy, niszczy coraz bardziej. Ostatnie obliczenia wykazują, że aby tor gwarantował bezpieczeństwo podróży musiałby być zaopatrzony w 200 tys. sztuk nowych podkładów, podwyższone nasypy i tabor kolejowy zupełnie odnowiony. Miejscowi ludzie są bezsilni, a władze zajęte czym innym.

ZAPRASZAMY W GOŚCINĘ DO KRAJU OJCÓW
Polaka ukracza w drugie tysiąclecie swoich dzieł.
Z tej okazji organizowane są liczne imprezy kulturalne i artystyczne.
Tysiące turystów przyjeżdża do Polski, aby zapoznać się z jej bujnym życiem kulturalnym i gospodarczym.
I CIEBIE NIE POWINNO ZABRANKAĆ
 wśród gości z całego świata.

POLSKIE BIURO PODRÓŻY "ORBIS"
 Warszawa, ul. Bracka 16,
 telef. 6 0271, teleg. TURORBIS,
 telex 10 308 WA

☆ zorganizuje zwiedzenie najciekawszych rejonów kraju,
 ☆ umożliwi Ci odwiedzenie rodziny i przyjaciół,
 ☆ zapewni pobyt we własnych hotelach oraz wypoczynek w pensjonatach lub kuracjach w znanych uzdrowiskach.

Już dziś zwróć się po szczegółowe informacje do najbliższego biura podróży, będącego korespondentem PBP "Orbis"

CASA SAITO LIMITADA
 NAWOZY — MASZYNY — MOTORY
 POMPY — TRAKTORY
 NASIONA I WSZELKIE NARZĘDZIA ROLNICZE
 Skład filialny - Ulica 7 de Setembro, 1.910
 KURUYTYBA — PARANA
 PROSCIE O KATALOGI I INFORMACJE.
 Firma chce zadowolnić swoich klientów pod każdym względem.

DIESEL BOSCH

SERVICO BOSCH

* SERVIÇO AUTORIZADO
 * TÉCNICOS DA FÁBRICA
 * TESTES E FERRAMENTAS
 * PEÇAS GENUINAS

Distr. WIB Ltda.
 VISC. GUARAPUAVA, 2433

— Tak po sąsiedzku, mówię. Kanao z dobrym wiosem zejdzie ci od czterech dni wyżej.

— To nawet niezbyt daleko! Muy bien, muito bem, bardzo dobrze, drodzy przyjaciele... A czy też ten człowiek zasłużył już sobie może na względy przyjaźni ze strony którego z was?

— W swoim czasie — odezwał się Yguaron — łączyła mię z nim zajązła przyjaźń. Cariyó on, ale nie tutejszy. Skądś tam znad morza. Pojawił się niedgdy z pierwszymi czołhami twoich rodaków. Nie wrócił już potem do swoich, pozostał w naszych stronach. Ile to lat temu? Oho, oho, a będzie ci już jeden raz pięć lat i drugie pięć lat i trzeci raz pięć lat...

— Pogratulować ci, waleczny mężu, pogratulować przyjaźni z bywałcem, co zna kęs świata...

— Cofnij to obmierzłe pochlebstwo, bo lżesz i szydysz, cudzoziemcze! — zachnął się wzburzony zniemacka Indianin i począł wykrzykiwać: — Teraz mi on wróg, śmiertelny wróg! Na rzecę wojna! Zemsty u-hu zemsty!! Krew u-hu za krew!!

Yguaron bębnił przy tym palcami w kacykowską tykwę a reszta morubiszabów wtórowała mu wrzaskiem jak w kole rady wojennej. Acosta spuścił głowę. Zawziętość i zapalczywość krajowców nie były mu obcą. Ujrzał, że oto niechący wsadził palec w jakiś zadawniony spór, który poróżnił plemiona górnej i dolnej Parany i rzucił je w odmętę bratobójczej walki. Którędy tu pojsć, żeby znaleźć wyjście z matni zapamiętałych zwad i ślepej nienawiści? Nie wiedząc, co począć, poszukiwał bezradnym wzrokiem za gubernatorem.

— W Meksyku bywało tak samo — posłyszał uspokajającą wskazówkę a jednak człek zawsze ci się tam jakoś wyplątał... Szukaj sposobu, jak utrafić.

Wywiadowca podjął na nowo dyplomatyczną gawędę.

— Yguaronie, a co to za jeden ów niegodziwy śmiadek, co powazył się zerwać przyjaźń z tobą i podnieść maczugę przeciw wam?

— Wołają na niego Mini.

— Mini, Mini... Czyli to nie Chico?

— Ano po waszemu ponoć Chico czy tam Francisco... Ty wiesz lepiej...

Ku podziwowi kacyka oczy Akosty nabrały nagłego blasku.

— Chico... Francisco... Chico! Francisco!

Raz po raz, z lubością obracało się to imię w portugalsko-hiszpańsko-guaranjskich ustach przewodnika. Hej, dawne, miłe wspomnienia... Czyżby może dobry przypadek chciał... Nie, to chyba nieprawdopodobne! A może? Zobaczymy.

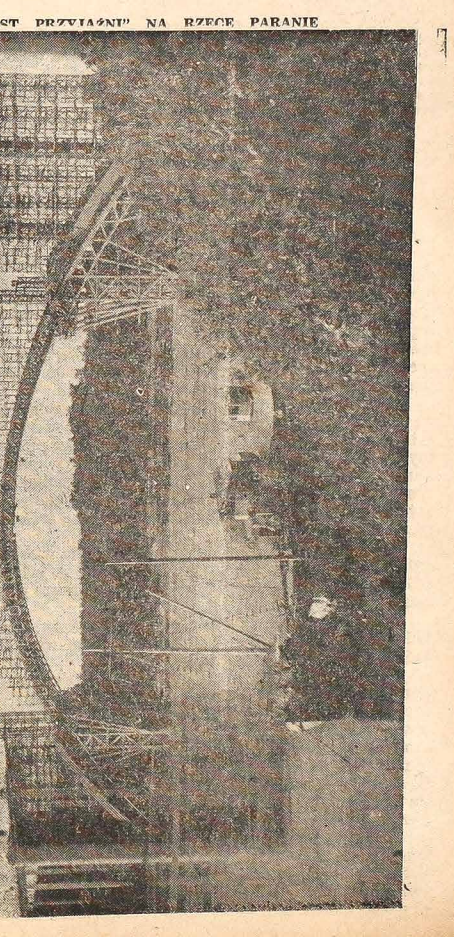
— Yguaronie drogi, a czy też ten Francisco nie wspominał przed tobą o ludziach zza morza, z którymi żył, z którymi się pokumał?...

— Wiem o tym, że swojego synka nazwał imieniem jednego z nich, na pamiętkę.

— Czy zachowałeś to imię w pamięci?

— Ono było takie cudzoziemskie... Niech je sobie przypomnę!

— Na, już wiem: Gonzalo! Gonzalito, jak zwykł był mówić Mini do kłopotczyka...



Lekarze:

DR. ED. TEMPSKI
Praktykował w szpitalach w Polsce.
Przyjmuje od godz. 8-ef do 12-ef.
Rezydencja: - Ulica 7 de Setembro 3230. - Fone: 4-5921
CURITIBA — PARANA

DR. GABRIEL NOWICKI
Diplom uniwersytetu Paryskiego Był Prof. Uniu. Parańskiego Po powrocie z Europy przyjmuje: Farmácia Stetfeld, Pr. Tiradentes 530, od godz.: 9 - 13. - Rez.: Carlos de Carvalho 369, od godz. 15 - 17. Choroby ogólne. - Specjalność schorzenia nerek i dróg moczowych.

Dr. WOLFGANG KRAUSE
CLINICA GERAL DE ADULTOS E CRIANÇAS
Doenças de senhoras, doenças venéreas.
Operações
Das 10 às 12 - Das 13 às 16
Das 19 às 21 horas. - Avenida República Argentina, 3393. - Curitiba, no bairro do Portão.

DR. MENDES DE ARAUJO
Leczenie bez operacji: hemoroidów, żylaków, chorób żołądkowych, zgązł, wrzodów na nogach. Przyjmuje od 3 - 6. Rua Dr. Murici 439, 5-te piętro, Apt. 54. Edifício São Lourenço - Tel.: 4-0268 — CURITIBA.

DR. ST. BEMBEN
Klinika ogólna: leczy choroby kobiece, choroby żołądka, wątroby i wewnętrzne.
Kons.: Praça Zacarias, 80, 3-cie piętro, sala 308. Przyjmuje w II, III i V od 9 - 12 i od 15,30 - 18,30; w IV i VII od 16 - 19.
Rez.: Rua Dr. Keller, 393 CURITIBA — Telefon: 4-2644

DR. LUDWIK RYDYGIER
Mówi po polsku. 4 lata praktyki w szpitalach USA. Kurs specjalizacji w New York, P.M.S.H. Choroby kisielki odchodowej, Hemoroidy, Fistuly i. t. p.
Kons.: R. José Bonifácio 110. Przyjmuje od 10-tej do 11,30 i od 15 - 18. - Telefon: 4-8494.
Rez.: R. Amazonas Marcondes, 954, Bacacheri. - Tel.: 4-5473.

Dr. J. A. DOBROWOLSKI
Lekarz chirurg — Choroby kobiece. — Klinika ogólna.
Kons.: Praça Tiradentes, 332
Rez.: Rua Treze de Maio, 379
Telefon: — 4-6380
Przyjmuje od 9 - 11 i od 3 - 6.

Adwokaci:

DR. JAN GRABSKI i DR. C. J. GRABSKI
Rua Dr. Murici, N° 542 — 2° andar — Sala 206
Edifício Pedro Demeterco CURITIBA — PARANA

DR. PAWEŁ FILIPAK
Ułatwia sporządzenie należnych formalności związane z zaproszeniem osób na pobyt stały lub czasowy z Polski do Brazylii. Inwentarze i naturalizacje oraz adwokatura w ogóle. Władza językiem polskim. Rua Cândido Lopes, 205, 2 piętro - Curitiba.

DR. EDWARD BOCHNIA
ROZMAWIA PO POLSKU
Złatwia wszelkie sprawy adwokackie
R. Dezebargador Westfalen, N° 94, 1° and., salas 5, 6 e 7
Curitiba — Parana

Dentyści:
DR. WINCENTY FLENIK
Godziny przyjęć: od 8 - 11 od 2 - 6. Rua Voluntários da Pátria, 620 — Curitiba.

DR. LUCJAN KASPSZAK
Praca Osório, 45, 1° and. 105. Złatwia wszelkie sprawy adwokackie. — Przeprowadza naturalizacje.
MOWI SIĘ PO POLSKU

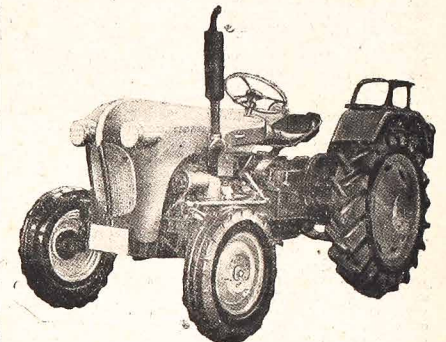
DR. EDWARD ŻELAK
Złatwia sprawy cywilne, handlowe, kryminalne, robotnicze i naturalizacje. Przeprowadza inwentarze.
Rua Emiliano Ferneti n.º 10 - 4 piętro - Conj. 401 (Esq. Pr. Zacarias) - Edif. Quinco Cabral. — Telefon 4-0278
CURITIBA

DR. POLAN URBAN
DR. ARY L. BITTENCOURT FONTOURA
Al. Carlos de Carvalho, 350
Fone: 4-0183
Rua Dez. Motta, 3620
Fone: 4-8567

DR. B. SIELSKI
Konsultorium: Rua Marechal Floriano 96, esquina da Rua 15 de Novembro, 8° andar, sala 81, przyjmuje we wtorki, czwartki i w soboty od 9 - 11, i od 2 - 7, a przy Rua Paulo Graesser 200, w srody i w piątki od 2-ef do 9-tej.

Retificadora BRASPOL LTDA.
Odnawiamy wszelkie typy motorów samochodowych. Robota gwarantowana i szybka. CENY PRZYSTĘPNE.
Rua Marechal Floriano 1773 — Fone: 4-2635
CURITIBA — PARANA

Nareszcie otrzymaliśmy! Traktor Polski «TUR — C-325»



2 cylindry - 25 H. P.
Na spłaty w 25-ciu miesiącach

Na wystawie w **COMERCIAL POLPARANÁ S/A**

ALAMEDA CARLOS DE CARVALHO, 350 / 356
CX. POSTAL, 1757 — FONE: 4-1574 — CURITIBA

FARTUSZKI — PIÓTNA — "MALHAS" — POŃCZUCHY — REKAWICZKI — KOSZULE
Najniższe ceny w mieście!
Przed zakupem prosimy zbadać ceny w
CASA HOFFMANN
Skład i Fabryka: Rua Claudino dos Santos, 52 (Dawniej: Praça da Ordem). Fone: 4-1698 - CURITIBA

DZIEŃ MATKI

Pekao Trading Corporation przypomina wszystkim zainteresowanym, że zbliża się Dzień Matki, zbliżają się również imienniny Stanisława, Michała, Leona, Juliusza, Agnieszki, Anastazji, Marii. Któż z nas nie ma kogoś, czyje imienniny przypadają właśnie teraz.

Toteż bezwzględnie nie będzie lepszego dowodu pamięci dla Solenizantki czy Solenizanta jak: **PACZKA PEKAO**.
A jeżeli przejrzycie dokładne cennik Pekao, przekonacie się, że jest z czego wybierać. Naprawdę obecnie Pekao oferuje światu w smaku **PACZKI ZE SŁODYCZMI** MI Nr. 46 za \$ 5,50, paczki z wyrobami tytoniowymi w różnych cenach od \$ 2,90 do \$ 7,00. A jeżeli ktoś w Waszej Rodzinie ma dziecko, które ma przystąpić do Pierwszej Komunii Świętej Pekao oferuje też paczki z prezentami na tę uroczystość. Po Wielkanocy zawsze jest dużo słabów — Pekao ma również i na tę uroczystość odpowiednią paczkę z własnymi prezentami.

Podajemy tych kilka paczek dla przykładu, a w cenniku znajdziecie duży wybór innych paczek i przedmiotów bardzo poszukiwanych w Polsce.

Pozatym jeżeli nie jesteście zdecydowani co postać, radzimy wysłać "zlecenie do wyboru". Możecie wysłać dowolną sumę, odbiorca zaś w kraju odbierze sobie towar najbardziej mu odpowiadający.

Zgadzając cennik od miejscowych przedstawicieli lub **PEKAO TRADING CORPORATION**, 25 Broad Street, New York 4, N. Y. Przejrzyjcie dokładnie, zamówiecie zalecać — nie czekajcie na ostatnią chwilę.
Pamiętajcie, że sprawicie Waszym Bliskim nieocenioną przysługę, wysyłając upominek czy pomoc przez Pekao.

Clínica Curitiba
Jedyna specjalizowana **IRMÃO BARBOSA LTDA.** CURITIBA
Matriz: Rua Mons. Celso, 27
Praca Zacarias, 92 (Filial)
Rua 15 de Novembro, 139
Filia w **PONTA GROSSA:**
Rua Augusto Ribas, 821

PEKAO
MA JUZ W SPRZEDAŻY
Paczki ze słodyczami Nr. 46
Za \$ 5.50 około 7 1/4 funtów
NA DZIEŃ MATKI
IMIENINY
Bombonierka Wedla
Wafle
Czekoladki mleczne
URODZINY
Wiśnie w czekoladzie
Czekolada z orzechami
Kakao oryginalne
ZAMÓWCIE PRZEZ UPOWAŻNIONEGO PRZEDSTAWICIELA LUB W
PEKAO TRADING CORPORATION
25 BROAD STREET; NEW YORK 4, N. Y.
Dept.

PEKAO - PACZKI ŚWIATOWEJ SŁAWY
Polecamy dla wszystkich rodzin w Polsce **POMOC** na **JESIEŃ** i **ZIMĘ** — przez **PRZEKAZY** — **PACZKI PEKAO**.
Wyłącznie **PACZKI-PEKAO** dostarczane są do domów **BEZ CIA** i **BEZ ŻADNYCH DODATKOWYCH OPŁAT**.
CENTRALA W WARSZAWIE i Oddziały: **GDYNIA, SZCZECIN, KRAKÓW, NOWY TARG, RZESZÓW** i **KIELCE** - szybko wykonają Wasze zlecenia.
PACZKI PEKAO t. zw. "DO WYBORU" są b. korzystne, bowiem odbiorca w Kraju wybiera ze składów **PEKAO** najbardziej potrzebne mu towary, względnie podnosi gotówkę.
Po informacje i katalogi zwracajcie się do: **PRZEDSTAWICIELKI PEKAO NEW YORK, P. HALINY BERGMAN** — São Paulo — Ana Cintra 295, ap. 51, Tel.: 52-87-29. Adres dla Korespondencji: Caixa Postal 5127.

Casa de Saúde S. FRANCISCO
Rua São Francisco, 147 — CURITIBA — Telefon: 4-5440
Kompletnie wyposażona Chirurgia, Położnictwo, Internouana.
Kompletnie wyposażona Chirurgia, Położnictwo, Internacja.
Radiodiagnóstico. Leczenie raka. Radioterapia.

PACZKI TYTONIOWE DO POLSKI PRZEZ PEKAO

Nr. 47	Nr. 48
Papierosy amer. 280 szt	Fajka z filtrem 1 szt
zapalniczka 1 "	tytoń fajkowy 2 pusz
tytoń fajkowy 1 pusz	papierosy amer. 60 szt
\$ 6.50	zapalki gabin. 1 pud.
	\$ 5.20

Nr. 49	Nr. 51
Tytoń fajkowy 4 pusz	Tytoń fajkowy ang. 2 pusz
zapalniczka 1 szt	tytoń fajkowy amer. 1 "
papierosy amer. 40 szt	zapalki gabin. 2 pud.
\$ 5.20	\$ 2.90

N. 50	
Papierosy amer. 400 szt	
zapalki gabin. 2 pud.	
\$ 7.00	

ZAMAWIAJCIE U MIEJSCOWYCH PRZEDSTAWICIELI LUB W
PEKAO TRADING CORPORATION
25 BROAD STREET; NEW YORK 4, N. Y.
Dept.

VALIOSO BRINDE!
Antisardina
EXTRATOR DE CRAVOS ESPINHAS
OFERECE AGORA, EM CADA POTE, UM UTILISSIMO
APÓS A EXTRAÇÃO DE CRAVOS E ESPINHAS É INDISPENSÁVEL A APLICAÇÃO DE ANTISARDINA

ABREVIE A AÇÃO DO CREME COM O USO DESTA MODERNO EXTRATOR
Cze od-
ALIS-ALHO
Je stano-
arny udzie-
gotermiowej
poprawy żyz-
podniesienia ho-
zmechanizowa-
rolnej, zalesienia
budowy gospo-
Interiorze itp.
HAZARDOWE SA WÓ WZBRONIONE BRAZYLII.

NOS OMBROS
NAS COSTAS
NO ROSTO

Fidel Castro na śmierć księdza Nelsona Lopez Basquez, któremu groził sąd wojskowy za udzielanie pomocy duchownej powstańcom.
● **KILKUNDNIOWA WIZYTA** prezydenta Włoch, Gronchi, w Argentynie, Chile i Peru dobiega do końca. Jak wiadomo — prez. Gronchi w swar powrotnej podróży do kraju spotka się z prez. Quadros w stolicy — Brasilia.
● **20 MILIONÓW SZCZURÓW** istnieje w podziemnych kryjówkach miasta Tokio, stanowiąc poważne niebezpieczeństwo dla zdrowia mieszkańców. By skutecznie zwalczać te plagę, gazeta japońska rozdaje darmowo bilety loteryjne za każdego zabitego szczura.

